
ARTYKUŁY

MARIA PASZTOR

ORCID: 0000-0001-7665-2994

Uniwersytet Warszawski

marpasztor@interia.pl

Problem granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej w polsko-belgijskich relacjach politycznych (1945–1955)

Słowa kluczowe: granica na Odrze i Nysie Łużyckiej, stosunki polsko-belgijskie, zimna wojna, Towarzystwo Przyjaźni Belgijsko-Polskiej

Keywords: border on the Oder and Lusatian Neisse, Polish-Belgian relations, Cold War, Belgian-Polish Friendship Society

Potwierdzenie trwałości polskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej – jak wielokrotnie podkreślano w polskiej historiografii – należało do najpoważniejszych zadań polskiej polityki zagranicznej w okresie powojennym. Ta banalna prawda została potwierdzona w wielu opracowaniach naukowych. Był to m.in. przedmiot dyskusji i działań podejmowanych przez polską powojenną dyplomację wobec wielu państw Zachodu¹. Problem ten dotychczas nie był analizowany w zakresie

¹ Zob. m.in. Józef Łaptos, Andrzej Mania, „Dyplomacja polska wobec zimnowojennego podziału świata (marzec 1947 – grudzień 1955)”, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1944/1945–1989, red. Wojciech Materski, Waldemar Michowicz (Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 2010), 353–356; Wojciech Materski, „Proces kształtowania się granic i sojuszy politycznych (lipiec 1945 – marzec 1947)”, w: tamże, 215; Dariusz Jarosz, Maria Pasztor, *Robineau, Bassaler i inni. Z dziejów stosunków polsko-francuskich w latach 1948–1953* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001), 19–33; Maria Pasztor, „Francja i Wielka Brytania wobec polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej w latach 1958–1967”, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* 38 (2003): 147–182; Włodzimierz Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947* (Londyn: Aneks, 1990); Tadeusz Marczał, *Granica zachodnia w polskiej polityce zagranicznej w latach 1944–1950* (Wrocław: PWN, 1995);

powojennych relacji polsko-belgijskich. Zajęcie się nim wynikało również z chęci sprawdzenia, jaka była argumentacja Brukseli w tej sprawie, jak (jeżeli w ogóle) stanowisko w tej sprawie ewoluowało i jakie względy o tym decydowały. Chodziło również o sprawdzenie, jakie miejsce zajmowała ta kwestia w całokształcie stosunków dwustronnych. Przynajmniej częściowa odpowiedź na te pytania była możliwa dzięki dokonany kwerendum materiałów źródłowych przechowywanych w archiwach Ministerstw Spraw Zagranicznych Polski i Belgii oraz polskiej i obcojęzycznej literaturze przedmiotu.

Cezury chronologiczne tego opracowania wynikają z przekonania, że obejmują one pewien zamknięty okres w dziejach stosunków między oboma krajami. W roku 1945 nastąpiło ich oficjalne nawiązanie. Rok 1955 natomiast kończy szczególnie trudny czas w tych relacjach, gdy dominowały okresy napięć, zwłaszcza w stosunkach politycznych i gospodarczych. Ciekawe wydawało się ustalenie, co to faktycznie oznaczało dla dwustronnego dialogu w sprawie granic. Od 1956 roku kontakty między Warszawą i Brukselą stawały się coraz bardziej intensywne, co znajduje wyraz również w dyskusjach na temat tytułowej problematyki tego studium. Kwestia ta wymaga nowych badań (które są w toku).

Na wstępie należy zaznaczyć, że nadzieje na uznanie tej granicy w przypadku Brukseli wynikały nie tylko ze zbliżających Warszawę i Brukselę obaw przed Niemcami ale też wiązały się z koncepcjami politycznymi ministra spraw zagranicznych Paula-Henri Spaaka, który upatrywał (jeszcze w okresie II wojny światowej) rozwiązania problemu niemieckiego najpierw w rozczłonkowaniu tego kraju, a następnie w oderwaniu od niego Nadrenii i jej okupacji². Projekty Spaaka oraz antyniemieckie nastroje społeczne wydawały się sprzyjać budowie wspólnej

Jacek Tebinka, „Brytyjskie zapewnienia w sprawie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej z 1962 roku”, w: *Gdańsk – Gdynia – Europa – Stany Zjednoczone w XIX i XX wieku. Księga Pamiątkowa dedykowana Profesor Annie Cienciali*, red. Marek Andrzejewski (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2000), 318–339; Wanda Jarzabek, „Hope and Reality. Poland and the Conference on Security and Cooperation in Europe 1964–1989”, *Cold War International History Project, Working Paper* 56 (2008): 37–45; też, „Z Polską nie robię żadnych przetargów... Gen. Charles de Gaulle, granica na Odrze i Nysie Łużyckiej i kryzys algierski”, *Dzieje Najnowsze* 31 (1999), 3: 159–168.

² Koncepcje Spaaka uległy w późniejszym okresie ewolucji. Szukał on wzmocnienia pozycji Belgii wobec Francji z wykorzystaniem USA. Był zwolennikiem ścisłego połączenia kwestii bezpieczeństwa z kwestiami gospodarczymi, stąd rezygnacja z roszczeń rewindykacyjnych wobec Niemiec. Zob. Ginette Kurgan-van Hentenryk, „La Belgique et le plan Marshall ou les paradoxes des relations belgo-américaines”, *Revue Belge de Philologie et d'Histoire* 71 (1993), 2: 297–298; Józef Łaptos, *Historia Belgii* (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Bellona, 1995), 262.

antygermańskiej platformy z Warszawą. Nie bez znaczenia dla powojennych relacji polsko-belgijskich wydawał się fakt sojuszniczej współpracy z rządem RP na uchodźstwie, a przede wszystkim rola Polskich Sił Zbrojnych w wyzwoleniu krajów Beneluxu, mająca wpływ na sympatię szerokich rzesz społeczeństwa belgijskiego wobec Polski. Nie zmienił tego fakt uznania przez Brukselę Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN) 11 lipca 1945 roku, tym bardziej że polska placówka do jesieni 1945 roku pozostawała obsadzona przez Stefana Glazera, pełniącego rolę jej kierownika umocowanego przez rząd RP na uchodźstwie, a jej przejście przez wysłanego przez Warszawę *chargé d'affaires ad interim*, Edwarda Bartola, nastąpiło dopiero w grudniu 1945 roku³.

Głównym zadaniem polskich przedstawicielstw dyplomatycznych w krajach Beneluxu (i nie tylko) było pozyskanie ich poparcia dla polskich postulatów dotyczących traktatu pokojowego na przyszłej konferencji pokojowej z Niemcami, w tym przede wszystkim utrwalenia polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej⁴.

Belgia uznawała przyjęty 2 sierpnia 1945 roku w Poczdamie radziecko-amerykański kompromis w sprawie przekazania pod polską administrację terenów leżących na wschód od Odry i Nysy, stała jednak zgodnie z literą umowy poczdamskiej na stanowisku mocarstw anglosaskich, że ostateczne ustalenie zachodniej granicy Polski powinno być odłożone do konferencji pokojowej.

Pewne nadzieje na pozyskanie Belgii dla polskich starań o utrwalenie polskiego posiadania nad Odrą Nysą i Łużycką budziło zarysowujące się, przynajmniej w przekonaniu Warszawy, *iunctim* dotyczące tej kwestii i dążenia niektórych kół politycznych w Brukseli do zaanektowania kosztem Niemców przemysłowego obszaru usytuowanego między Aix-la-Chapelle a Kolonią (wykraczającego poza gminy okręgu Eupen-Malmedy)⁵. Sprzyjać tym poczynaniom zdawała się

³ Władze belgijskie udzielały przywilejów dyplomatycznych osobom pełniącym funkcje w poselstwie i konsulatach związanym z rządem londyńskim do kwietnia 1946 r., kiedy to cofnęły je wskutek interwencji Warszawy. Szerzej na ten temat zob. Wojciech Materski, „Proces”, 235.

⁴ Tamże, 236. W niniejszym artykule granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej nazywam granicą na Odrze i Nysie.

⁵ Belgia odzyskała na mocy traktatu wersalskiego okręg Eupen-Malmedy, który został 18 maja 1940 r. zaanektowany przez III Rzeszę, a następnie po wyzwoleniu tych terenów we wrześniu 1944 r. i zakończeniu bitwy o Ardeny w lutym 1945 r. przyłączony do Belgii. Zob. Cristoph Brühl, „Réparations, annexions ou rectifications? Le problème de la frontière belgo-allemande après la Seconde Guerre mondiale, 1945–1949”, *Cahiers d'Histoire du Temps Présent Belge* 16 (2005): 91–95; Klaus Pabst, „Das Problem der deutsch-belgischen Grenze in der Politik der letzten 150-Jahren”, *Zeitschrift des Aachener Geschichtsvereins* 77 (1966): 204–205.

niechętna Niemcom postawa znacznej części obywateli belgijskich, a zwłaszcza Walonów. Wyrazicielami tendencji „aneksjonistycznych” byli wpływowi katolicy intelektualiści, politycy i parlamentarzyści (m.in. książę Louis de Mérode, pisarz François Drion de Chapois, senator Pierre Nothomb [Partia Chrześcijańsko-Społeczna – Parti Social Chrétien – PSC) i Paul Struye [PSC] skupieni w Comité Belge du Rhin [CBR])⁶.

Tymczasem oficjalnie, mimo zainteresowania władz belgijskich utrzymaniem powojennego *status quo*, rząd belgijski unikał zarówno ustnych, jak i pisemnych oświadczeń o charakterze publicznym na ten temat zachodniej granicy Polski, ograniczając się do „prywatnych wypowiedzi” szefa belgijskiej dyplomacji, Paul-Henri Spaaka, wobec polskiego posła w Brukseli (17 stycznia, 16 i 22 lutego 1947 r.), w których akcentował, że uważa sprawę za uregulowaną w Poczdamie i że „Belgia do tej sprawy powracać nie zamierza”⁷.

Obawy polskich dyplomatów w kontekście tzw. Ziem Odzyskanych nad Odrą i Nysą budziło zgłoszone przez Belgię na konferencji londyńskiej w styczniu 1947 roku memorandum *Revendications de la Belgique à l'égard de l'Allemagne* (a zwłaszcza jego ustęp 2 punkt 1, zatytułowany *Observations générales*) z 17 stycznia 1947 roku, domagający się „reparacji z terenów, które po wojnie przyznane zostaną kosztem dawnego terytorium niemieckiego państwu sąsiadującym”⁸. Zdaniem Warszawy owo stwierdzenie wydawało się „godzić bezpośrednio w interesy Polski, żądając odszkodowania z naszych Ziem Odzyskanych”. Niepokój Warszawy wydawał się tym bardziej uzasadniony, że szczegółowa analiza *Revendications de la Belgique* wskazuje wyraźnie na porzucenie przez rząd

⁶ CBR powstał w lutym 1945r., skupiał parlamentarzystów, senatorów i wojskowych, którzy opowiadali się za rozszerzeniem roszczeń terytorialnych (basen między Aix-la-Chapelle a Kolonią) kosztem Niemców. Zob. Brühl, „Réparations”, 9–101.

⁷ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: AMSZ), z. 6, t. 832, w. 63, 3–7, chargé d'affaires a.i. w Brukseli, inż. Edward Bartol do MSZ w Warszawie, Departament Polityczny, 23 II 1947, k. nlb. Na wyraźne żądanie centrali Bartol rozmawiał na temat zachodniej granicy z ministrem spraw zagranicznych Belgii, Paulem-Henri Spaakiem 17 stycznia 1947 r. oraz 22 lutego 1947 r. W tej ostatniej rozmowie z Bartolem Spaak miał ponownie (jak i wcześniej, 17 stycznia) „bez wahania” oświadczyć, że „uważa sprawę naszych granic za uregulowaną i nie zamierza nią się zajmować”.

⁸ Archives du Ministère des Affaires Etrangères du Commerce Extérieur et de la Coopération au Développement (dalej: AMAEB), sygn. 12. 891-1, Revendications de la Belgique à l'égard de l'Allemagne, le 17 janvier 1947, 43, 31.01.1947 r. Dyrektor Generalny ds. Polityki Ministerstwa Spraw Zagranicznych, baron Hervé de Gruben złożył na konferencji londyńskiej wiceministrom spraw zagranicznych mocarstw dwa memoranda: *Les Considérations du gouvernement belge sur la politique des puissances alliées à l'égard de l'Allemagne* oraz *Revendications de la Belgique à l'égard de l'Allemagne*. Zawierały ono stanowisko rządu belgijskiego względem Niemiec.

belgijski polityki aneksjonistycznej wobec Niemiec i zastąpienie jej roszczeniami ekonomicznymi⁹.

Nic więc dziwnego, że podejrzeń strony polskiej co do szczerości stanowiska belgijskiego nie rozwiały pokrętne zapewnienia Spaaka wyrażone w rozmowie z szefem polskiego poselstwa w Brukseli, że *passus* dotyczący „utrzymania reparacji” nie dotyczy polskich ziem odzyskanych, lecz terenów, które „obecnie ponoszą, względnie obowiązane są ponosić, świadczenia reparacyjne”. W istocie zaś, jak wyjaśnił minister, żądania belgijskie dotyczyły okręgu Saary, „celem częściowego udziału [Belgii – M.P.] w korzyściach, jakie przypadły z tego okręgu Francji”¹⁰.

Niniejsza eksplikacja nie usatysfakcjonowała jednak władz polskich, stąd prośba Bartola (na wyraźne żądanie centrali) udzielenia przez belgijskie MSZ pisemnej interpretacji wspomnianego wyżej *passusu*, którą strona polska uzyskała w liście Spaaka, skierowanym do ministra Zygmunta Modzelewskiego 4 kwietnia 1947 roku¹¹. Wyłożono w nim, powołując się na „istniejące umowy” (głównie umowę poczdamską z 2 sierpnia 1945 r.), zasady i reguły, na których opierało się będące przedmiotem kontrowersji, „memorandum, dotyczące przyznania niemieckich odszkodowań”. Podkreślano w nim odrębność systemu odszkodowań dla Belgii i Polski, wynikającą z umowy poczdamskiej głoszącej, że prawa i żądania Polski będzie regulował ZSRRR z własnego udziału. Stąd, jak stwierdzono, „w oparciu o powyższą umowę [Belgia] nie bierze w rachubę z punktu widzenia odszkodowań terytoriów niemieckich administrowanych przez Polskę ani tych, które zostaną [jej] ostatecznie przydzielone”¹².

W granicach zakreślonych przez (koalicyjny socjalistyczno-liberalno-komunistyczny) rząd Camille’a Huysmansa w tej materii mieściła się niewątpliwie przychylna Polsce wypowiedź prasowa belgijskiego ministra odbudowy i ofiar, komunistycznego senatora Jeana Terfve, który jeszcze podczas swej oficjalnej pięciodniowej wizyty w Polsce pod koniec grudnia 1946 roku odwiedził (poza

⁹ W belgijskich roszczeniach ekonomicznych chodziło o położenie ręki na bogactwach Nadrenii. Szerzej na ten temat: Brühl, „Réparations”, 94, 105–106; Kurgan-van Hantenyk, „La Belgique”, 343–363.

¹⁰ AMSZ, z. 6, t. 832, w. 63, 3–7, Chargé d'affaires a.i. w Brukseli, inż. Edward Bartol do MSZ w Warszawie, Departament Polityczny, 23 II 1947, k. nlb.

¹¹ AMSZ, z. 6, t. 832, w. 63, s. 12, Poselstwo RP w Brukseli, chargé d'affaires E. Bartol do min. Zygmunta Modzelewskiego, Bruksela 5 IV 1947 r. Pismo min. Spaaka z dnia 4 [IV] w sprawie interpretacji punktu 2 rozdziału „Observations générales”. Memorandum belgijskie z dnia 17 I 1947 r., k. nlb.

¹² AMSZ, z. 6, t. 832, w. 63, 12, szyfr., chargé d'affaires E. Bartol do min. Z. Modzelewskiego, Bruksela 7 IV 1947 r., tajne, 14.

Warszawą) tzw. Ziemie Odzyskane (Wrocław). Po powrocie do Brukseli Terfve udzielił wywiadu komunistycznej *Le Drapeau Rouge*, w którym stwierdził, że „sprawa przynależności ziem zachodnich Polski nie stanowi w ogóle problemu” i „nie można dzisiaj wobec stanu zagospodarowania i zaludnienia tych ziem mówić o zmianie granic”¹³.

Nie mogąc uzyskać wyraźnego wsparcia ze strony czynników rządowych w sprawie granicy na Odrze i Nysie, polska placówka podjęła działania propagandowe, wykorzystując do tego celu powstałe na początku 1947 roku Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Belgijskiej (Amitiés Belgo-Polonaises) oraz utworzoną w tym samym roku w ramach Unii Międzyparlamentarnej belgijsko-polską grupę parlamentarną. Nieprzypadkowo ich działalność oraz skład osobowy współgrały wyraźnie z aktywnością poszukującego szerszych ram dla swych „aneksjonistycznych planów” Comité Belge du Rhin (CBR). Współpraca z CBR wydawała się tym cenniejsza, że cele, które sobie stawiały wymienione organizacje, miały służyć nie tylko spopularyzowaniu w społeczeństwie belgijskim sprawy zachodniej granicy Polski, ale też budować propolskie lobby wśród polityków tego kraju, zwłaszcza posłów niekomunistycznych (tj. liberałów i katolików), którzy mogliby stanowić mniej lub bardziej wpływowe grupy nacisku na czynniki decyzyjne w Brukseli¹⁴. Pozyskanie wspomnianych kręgów wydawało się tym bardziej istotne, że po wyjściu komunistów belgijskich z rządu (12 marca 1947 r.) i przejściu ich do opozycji, Komunistyczna Partia Belgii (KPB) stale traciła na znaczeniu.

To właśnie pod szyldem Amitiés Belgo-Polonaises wydano w Brukseli na początku 1947 roku broszurę *Gage d'une paix durable. La frontière occidentale de la Pologne*, którą rozesłano bezpłatnie politykom i dziennikarzom¹⁵.

¹³ „Le séjour du Ministre de la Reconstruction en Pologne”, *Le Drapeau Rouge*, 23.01.1947, 13. AMAEB, sygn. 10. 966 bis, *Visite du Ministre de la Reconstruction*, Harold Eeman, Le Ministre de Belgique à Varsovie à M. Paul-Henri Spaak, Ministre des Affaires Etrangères, Varsovie, le 3 janvier 1947, k. nlb.; AMSZ, z. 6, t. 832, w. 63, s. 15, Notatka naczelnika [M. Wierna] Wyd. śród-kowo-europejskiego do Departamentu Prasy i Informacji MSZ, Warszawa 5 II 1947, k. nlb.

¹⁴ Jej odpowiednikiem była powołana 9 października 1947 r. w polskim sejmie grupa polsko-belgijska na czele z Leonem Kruczkowskim. Zob. szerzej AMSZ, z. 6, t. 834, w. 63, s. 3, Liste des membres de la section belgo-polonaise du groupe belge de l'Union interparlementaire; tamże, Raport z objazdu delegacji parlamentarzystów belgijskich w Polsce w czasie od 30.10 do 6.11. 1947 r., 39.

¹⁵ *Gage d'une paix durable, Les nouvelles frontières occidentales de la Pologne*, red. Amitiés Belgo-Polonaises (Bruxelles, [1947]), 76; AMSZ, z. 6, t. 832, w. 63, s. 6, chargé d'affaires a.i. w Brukseli, inż. Edward Bartol do MSZ w Warszawie, Departament Polityczny, Stosunek Belgii wobec polskiej granicy zachodniej, 23.02.1947, k. nlb. Z notatki Bartola wynika, że artykuły zawarte w broszurze zostały „sporządzone” w polskim poselstwie, a parlamentarzyści belgijscy je autoryzowali.

Zawierała ona artykuły „wybitnych” (przynajmniej w ocenie polskiej placówki) osobistości życia politycznego i społecznego Belgii (tj. posłów liberalnych, socjalistycznych, chadeckich i komunistycznych) mające na celu przekonanie zarówno czynników oficjalnych, kół politycznych oraz środowisk opiniotwórczych (głównie dziennikarzy), że – jak to sformułował poseł partii liberalnej, a zarazem przewodniczący *Amitiés Belgo-Polonaises* Ernest Demuyter – utrzymanie przebiegu polskiej granicy zachodniej, gwarantującej Polsce „maksimum bezpieczeństwa i pomyślności” jest nie tylko „zgodne z zasadami sprawiedliwości”, ale leży zarówno w interesie pokoju międzynarodowego”, jak i „w naszym [tj. belgijskim – MP] interesie”¹⁶. Publikacja nie spotkała się z żywszym odzewem wśród belgijskich kół rządowych.

Poselstwo jednak, niezrażone brakiem spektakularnych sukcesów, nie ustawało w wysiłkach w celu pozyskiwania osobistości cieszących się autorytetem wśród szerszych kręgów społecznych, których wpływy wykaczały daleko poza środowiska skrajnej lewicy. Wyrazem tych dążeń były chociażby uwieńczone sukcesem starania zmierzające do pozyskania w charakterze członka honorowego komitetu *Amitiés Belgo-Polonaises* byłego premiera (w latach 1920–1921), a zarazem prezesa Unii Parlamentarnej, hrabiego Henri Carton de Wiart, związanego z konserwatywnym dziennikiem katolickim „La Libre Belgique”, czy też dyrektora jej działu politycznego, senatora (ministra sprawiedliwości w latach 1947–1948, a następnie w latach 1950–1954 i 1958–1973 przewodniczącego senatu), Paula Struye. Prominentnymi działaczami stowarzyszenia zostali także chadek baron Antoine Allard, bezpartyjny dziennikarz Roger Crouquet (redaktor dziennika „Le Soir”), liberalni senatorowie: szef partii liberalnej w latach 1945–1953 i 1958–1961 Roger Motz¹⁷, Norbert Hougardy, burmistrzowie Brukseli – Joseph Van den Neulebraeck, Liège – Paul Gruselin, Gandawy – Emiel Claebeekx, Ostendy – Henry Serruys¹⁸.

Interesujące jest, jaki wpływ na stosunek Brukseli do polskiej granicy zachodniej miało zaostrzenie się polityki międzynarodowej od roku 1946, którego

¹⁶ Ernest Demuyter, „Introduction”, w: *Gage*, 6.

¹⁷ O powiązaniach Motza z polską służbą bezpieczeństwa oraz działalnością w polsko-belgijskiej spółce Belga grope zob. Idesbald Goddeeris, „Code Name Szejk and Szeryf: The Collaboration of the Belgian Minister Roger Motz with the Polish Secret Services at the Background of Belgian-Polish Economic Relations in the Early Cold War”. W: *La Pologne des Belges. Evolution d'un Regard (XXe–XXI siècles)*, red. Przemysław Szczur (Kraków: Unum Press, 2021), 237–269.

¹⁸ AMSZ, z. 6, t. 832, w. 63, s. 6, chargé d'affaires, E. Bartol do MSZ w Warszawie, Raport polityczny Poselstwa RP w Brukseli, 6 VI 1947, 7–9. E. Bartol w swym raporcie podkreślał, że „dla polskiego poselstwa najważniejsze są stosunki z miejscowym społeczeństwem”. Por. Anne Morelli, „Les Amitiés belgo-polonaises, un chaînon du lien belge avec les démocraties populaires”, w: *Pologne*, 271–282.

elementami były: mowa Winstona Churchilla wygłoszona w Fulton 5 marca 1946 roku („Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem opuściła się żelazna kurtyna w poprzek kontynentu”)¹⁹, ogłoszenie doktryny Trumana (w tym planu Marshalla 5 czerwca 1947 r.) i utworzenie Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (wrzesień 1947 r.) a następnie blokada Berlina (23 czerwca 1948 r. – 12 maja 1949 r.), powstanie Paktu Północnoatlantyckiego (4 kwietnia 1949 r.) i wojna w Korei (25 czerwca 1950–27 lipca 1953)²⁰.

Udział Belgii w planie Marshalla, poprzedzony brakiem akceptacji Kremla dla propozycji Spaaka zawarcia układu o przyjaźni z Belgią, zdawał się ostatecznie utwierdzać szefa belgijskiej dyplomacji w porzuceniu „idei aneksjonistycznych” wobec Niemiec na rzecz roszczeń o charakterze ekonomicznym²¹. Oznaczało to powrót do jego pochodzącej z okresu wojny koncepcji integracji europejskiej tym razem na o ścisłą współpracę z Waszyngtonem i silnymi Niemcami²². Konsekwencją tego był też wzrastający dystans szefa belgijskiej dyplomacji wobec problemu granicy na Odrze i Nysie²³.

W sytuacji coraz mocniej pogłębiających się konfliktów między dwoma blokami, w której sprawująca władzę w Belgii koalicja socjalistyczno-chadecka (z premierem Spaakiem) opowiedziała się zdecydowanie po stronie Waszyngtonu²⁴, Warszawa przystąpiła do działań mających na celu zaktywizowanie belgijsko-polskiej grupy parlamentarnej w kwestii granicy na Odrze i Nysie.

Przybliżeniu i spopularyzowaniu w kręgach parlamentarnych i społeczeństwie belgijskim „problemu polskiej granicy”, propagowaniu zagospodarowania

¹⁹ Georges-Henri Soutou, *La guerre de Cinquante Ans. Les relations Est-Ouest 1943–1990* (Paris: Fayard, 2001), 143.

²⁰ John Lewis Gaddis, *Zimna wojna. Historia podzielonego świata* (Kraków: Znak, 2007), 45–46; Soutou, *La Guerre*, 175–181.

²¹ O wahaniach Spaaka w kierunku porzucenia „idei aneksjonistycznych wobec Niemiec” już w okresie konferencji pokojowej w Paryżu świadczyć ma list Spaaka do premiera Huymansa z 13.09.1946 r.: „Ma conclusion est que nous devons renoncer à une politique d’annexion”. Premier dopuszczał jedynie „drobne” rektyfikacje na rzecz Belgii w przebiegu granicy belgijsko-niemieckiej. Cyt za: Ch. Brühl, „Réparations”, 107–108.

²² AMSZ, z. 6, t. 845, w. 64, s. 45, Poselstwo RP w Brukseli, notatka brulionowa z rozmowy z premierem i ministrem spraw zagranicznych Belgii p. Spaakiem odbytej w dniu 26.02.1948 r., od godz. 17 do 18:30, na zaproszenie premiera Spaaka, chargé d’affaires, E. Bartol do MSZ, Bruksela 26.02.1948 r.; Łaptos, *Historia*, 261.

²³ Łaptos, *Historia*, 261.

²⁴ Trzeci rząd P.-H. Spaaka, w którym sprawował on funkcję premiera i ministra spraw zagranicznych to okres: 20.03.1947 – 27.06.1949 r. Spaak sprawował ponadto urząd szefa MSZ w latach 1944–1949, 1954–1957 i 1961–1966.

terres recouvrées przez polskie władze miała służyć wizyta ośmiu posłów i senatorów, członków wspomnianej grupy belgijsko-polskiej w parlamencie tego kraju, która odbyła się w dniach od 30 października do 6 listopada 1947 roku²⁵. Oprócz Warszawy, Krakowa, Wieliczki, Oświęcimia, Katowic trasa „wycieczki” prowadziła do Wrocławia, gdzie zwiedzano uruchomione po wojnie zakłady przemysłowe. Punktem kulminującym pobytu w Polsce była wizyta delegacji u wicepremiera, a zarazem ministra Ziem Odzyskanych, Władysława Gomułki, oraz spotkanie z prezydentem RP Bolesławem Bierutem. Gomułka przekonywał obecnych, że „Ziemie Odzyskane przestały być problemem dla polskiej opinii publicznej, która traktuje już te ziemie jako część składową Polski”, a „rząd polski dokłada wszelkich starań, aby podnieść wydajność tych ziem przynajmniej do wydajności przedwojennej”²⁶. Chociaż przewodniczący grupy, Roger Motz, zastrzegł podczas wizyty u głowy państwa, że misja nosi „charakter parlamentarny, a nie rządowy”, a jej zadaniem „będzie dokładne informowanie opinii publicznej o wrażeniach, jakie wywarła na nich pracująca Polska”, to w imieniu delegacji oświadczył, że „tak dla Polski, jak i dla Belgii problem naszych zachodnich granic nie istnieje. Jest załatwiony pozytywnie dla nas”. Dodał też, że Belgia, uznając za konieczne odbudowę Niemiec, „jest przeciwna odbudowie ciężkiego przemysłu niemieckiego, który miałby być źródłem nowej agresji niemieckiej” („woli on widzieć Niemcy wyrabiające zabawki dla dzieci w Norymberdze niż produkujące armaty w Essen”)²⁷. Mimo dobrej atmosfery towarzyszącej wizycie oraz „zadowolenia” jej uczestników („skala uczuć i sympatii do Polski wzrastała się z każdym dniem pobytu w naszym kraju”²⁸) wydaje się, że oczekiwania polskich czynników rządowych dotyczące

²⁵ AMSZ, z. 6, t. 834, w. 63, s. 39–42, Raport z objazdu delegacji parlamentarzystów belgijskich w Polsce w czasie od 30.10 do 6.11.1947 r., s. 39. Grupa parlamentarzystów przybyłych do Polski składała się z trzech senatorów: R. Motza, prezesa partii liberalów, W. van Peteghemaza z PSC i Paula Libois z KPB oraz posłów: Charles’a Janssensa (partia liberalna), Fromonta i Mazereel’a (PSB), Edgara Lalmanda (KPB) i De Schepper’a (PSC).

²⁶ AMSZ, z. 6, t. 834, w. 63, s. 9–10, Notatka Jerzego Dudzińskiego dla min. Modzelewskiego, Olszewskiego i dyr. Chromeckiego, dot. wizyty parlamentarzystów belgijskich u ob. wicepremiera [Władysława] Gomułki, Warszawa 3 listopada 1947 r. Motz stwierdził podczas wizyty, że „Belgia zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa niemieckiego, dlatego też przeciwna jest odbudowie Niemiec przed spłaceniem odszkodowań wojennych i ułożeniem odpowiedniego statutu Niemiec, który zabezpieczyłby pokój”.

²⁷ Tamże, Notatka J. Dudzińskiego dla min. Modzelewskiego, Olszewskiego i Wydz. Zach. Płn, Pan Prezydent RP przyjmuje parlamentarzystów belgijskich, Warszawa 6 listopada 1947 r.; tamże, Notatka odręczna min. Olszewskiego do posła E. Bartola, Warszawa 6.11.1947.

²⁸ Tamże, Raport z objazdu delegacji parlamentarzystów belgijskich w Polsce w czasie od 30.10 do 6.11.1947 r., s. 40; tamże, chargé d’affaires E. Bartol do sekretariatu Dep. Polit. MSZ, poufne,

jej wymiaru propagandowego na terenie Belgii nie zostały w pełni spełnione. Sprowadzały się bowiem do komunikatu o wizycie parlamentarzystów w piśmie „Belgix”, artykułu posła Mazereela w socjalistycznej „Le Peuple”, wywiadu posła liberalnego Charlesa Janssens dla tygodnika „Front” oraz wypowiedzi komunistycznego senatora Paula Libois w „Le Drapeau Rouge”. W swych krótkich tekstach parlamentarzyści unikali newralgicznych tematów politycznych, w tym kwestii związanych z przebiegiem zachodniej granicy Polski²⁹.

Skromnych efektów wizyty nie mogła zmienić ani przemowa Bartola, ani wystąpienie wygłoszone przez przewodniczącego belgijsko-polskiej grupy parlamentarnej (Motza) na śniadaniu, wydanym na cześć belgijskich parlamentarzystów, uczestników polskiej wycieczki, przez kierownika polskiej placówki w Brukseli. Zapewnienia Motza, że „wszelka próba nowych zmian granicznych stanowiłaby poważną groźbę dla pokoju” oraz potwierdzenie w imieniu zgromadzonych na uroczystości posłów „polskości Ziemi Odzyskanych, których polskość jest bezsporna, ponieważ nie ma tam Niemców”, miały bardzo niewielkie znaczenie polityczne, podobnie jak inne wygłoszone tamże oświadczenia³⁰. Nic więc dziwnego, że wizyta parlamentarzystów została oceniona przez posła belgijskiego w Warszawie, Harolda Eemana, jako bezużyteczna dla relacji polsko-belgijskich i mająca jedynie wymiar propagandowy (i to głównie w Polsce)³¹. Tenże dyplomata ze sceptycyzmem odnosił się do wysiłków propagandowych polskich władz zmierzających do „utrwalenia zdobyczy terytorialnych nad Odrą i Nysą”³².

Uzasadniony niepokój polskiej placówki budziła w tym okresie również nominacja z jesieni 1947 roku na stanowisko sekretarza generalnego belgijskiego

Bruksela 10.11.1947.

²⁹ Roger Motz, wywiad dla „Belgix”, 9.11.1947; Georges Koulischer, „Le voyage en Pologne”, *Le Peuple*, 13.11.1947; Charles Janssens, „Les parlementaires belges en Pologne”, *Le Peuple*, 23.11.1947. Senator P. Libois poświęcił dwa zdania polskiej granicy w *Le Drapeau Rouge*, 29.11.1947, pisząc: „Polacy widzą, lepiej niż my, że granica polsko-niemiecka nie jest uważana za ostateczną przez niektórych ludzi z Zachodu. To pomaga zrozumieć umysłowość mężczyzn i kobiet, którzy jeszcze nie osiągnęli pokoju i dla których wojna nie jest jeszcze zupełnie zakończona”.

³⁰ AMSZ, z. 6, t. 834, w. 63, s. 71, Poselstwo Polskie w Brukseli, E. Bartol do min. Modzelewskiego, Streszczenie raportu Poselstwa RP w Brukseli z dn. 30 XI 47 r. Nr 51 w sprawie zacieśnienia stosunków polsko-belgijskich w związku z wycieczką parlamentarzystów belgijskich do Polski, Bruksela 30.11.1947.

³¹ AMAEB, sygn. 12.419, M. H. Eeman à M. P.-H. Spaak, Varsovie, le 12 novembre 1947, s. nlb.

³² AMAEB, sygn. 12.081, Frontières Occidentales, M. H. Eeman à M. P.-H. Spaak, Varsovie, le 7 juillet 1948, k. nlb.

MSZ-etu barona Hervé de Grubena, stojącego na stanowisku, że „granice zachodnie Polski nie mają dotychczas prawnego potwierdzenia”³³.

Według polskiej placówki w Brukseli zaostreniu atmosfery międzywojennej w okresie „montowania Paktu Brukselskiego” (17 marca 1948 r.) towarzyszyć miała wymierzona przeciwko Polsce i ziemiom zachodnim, inspirowana przez kręgi polityczne związane ze Spaakiem, kampania prasowa³⁴. W socjalistycznej „Le Peuple” oraz związanej z kręgami katolickimi „La Libre Belgique” pojawiały się głosy nieprzychylnie polskiemu stanowi posiadania nad Odrą i Nysą³⁵.

Chociaż wraz z zaostreniem zimnowojennej atmosfery od 1948 roku coraz większego znaczenia jako regionalny związek gospodarczy nabierał Beneluks, to w przekonaniu większości belgijskich kół rządowych (w tym partii socjalistycznej oraz Spaaka) „interese witalnym” dla kraju było zacieśnianie współpracy ekonomicznej z Niemcami oraz będące tego konsekwencją przekonanie o konieczności rezygnacji z rewindykacji terytorialnych. Prawdopodobnie znaczną rolę w rezygnacji ze wspomnianych wyżej roszczeń odegrały bliskie związki (uczestniczących w kolejnych koalicjach rządowych) chadeków flamandzkich z otoczeniem politycznym Konrada Adenauera i siostrzaną CDU. Sprawily one, że Bruksela odstąpiła od swych żądań względem Niemiec Zachodnich, co potwierdzono w protokole konferencji paryskiej, podpisanym 17 marca 1949 roku³⁶. Decyzja rządu Spaaka wynikająca przede wszystkim z przesłanek ekonomicznych, przedstawiana pod względem propagandowym jako „gest w kierunku Europy i pojednania belgijsko-niemieckiego (*un geste européen et de réconciliation*)”, kończyła w parlamencie belgijskim zadawniony spór między sąsiadami. Uniemożliwiło to w rzeczywistości budowę wspólnej platformy polsko-belgijskiej na bazie antyniemieckich

³³ AMSZ, z. 6, t. 834, w. 63, s. 77. Poselstwo Polskie w Brukseli, E. Bartol do MSZ, Dep. Polit, Raport polityczny, Bruksela 31.10.1947, k. nlb.

³⁴ AMSZ, z. 8, t. 7, w. 1, Raport o rozwoju stosunków polsko-belgijskich poselstwa polskiego w Brukseli na przestrzeni 1948 r., opracowany przez J. Wiecheckiego, attaché poselstwa A. Jędrzychowską, Bruksela 12.02.1949. Pakt Brukselski (podpisany 17.03.1948 r.), jak piszą Łaptos i Mania, „był interpretowany na Wschodzie jako zagrożenie dla pokoju i kolejna próba rozbijania Europy na dwa wrogie bloki” – Łaptos, Mania, „Dyplomacja”, 325–326.

³⁵ M. Gregoie, „Au delà de l’Oder-Neisse”, *Le Peuple*, 15.03.1948, 74; I. Cory, „Terres recouvrées – la défaite polonaise”, *La Libre Belgique*, 29.03.1948, 91.

³⁶ Cyt za: Brühl, „Réparations”, 120–127, 130; Sally Marks, *The Belgo-German Border, 1914–1956*, w: *L’établissement des frontières en Europe après Les deux guerres Mondiales, Actes des colloques de Strasbourg et de Montréal (juin et septembre 1995)*, red. Christian Baechler, Carole Fink (London–Bern–Berlin–Paris–Wien: Peter Lang, 1996), 131.

rewindykacji i jej eksploatację propagandową w kontekście polskiej granicy zachodniej³⁷.

Zwycięstwo Partii Społeczno-Chrześcijańskiej w wyborach 26 maja 1949 roku oraz powstanie dwupartyjnego (katolicy i liberałowie) gabinetu Gastona Eyskensa nie przyniosły ewolucji dotychczasowego kursu polityki zagranicznej Belgii, mimo zmiany na stanowisku premiera i szefa resortu spraw zagranicznych (Paul van Zeeland)³⁸.

Pogorszenie relacji polsko-belgijskich w okresie apogeum stalinizmu (1949–1953) nie sprzyjało nawiązaniu dialogu w sprawie granic. Pierwszorzędną rolę, jaką tzw. Ziemie Odzyskane odgrywały w polityce rządu polskiego i ich znaczenie dla całego społeczeństwa, doskonale rozumieli belgijscy posłowie akredytowani w Warszawie, o czym świadczą raporty dyplomatyczne z lat 1948–1953 kierowane do belgijskiego MSZ. Jak donosił pełniący swą misję w Polsce w latach 1949–1950 poseł Arthur Wauters, „dla polskich władz kwestia niemiecka nadal stanowiła zasadniczy przedmiot troski”. Tym bardziej, że zarówno w jego ocenie, jak i „w przekonaniu ugruntowanym w środowisku dyplomatów akredytowanych w Warszawie, możliwość modyfikacji granicy na Odrze i Nysie na rzecz Niemiec Wschodnich i ewentualna cesja na ich rzecz obszaru na wschodnim brzegu Odry (Szczecin)” była wysoce prawdopodobna³⁹. W podobnym duchu utrzymane były raporty jego następcy, posła Fernanda Justice’a, który nie krył, że „brak pokrzepiającej ducha Polaków deklaracji w sprawie »Odry i Nysy« [tj. granicy] ze strony mocarstw Paktu Północnoatlantyckiego sprawia, że wewnętrzny opór Polaków [przeciwko systemowi komunistycznemu – MP] spada”. Ta słabość, według tego dyplomaty, miała wynikać również z faktu, że w istocie sowieckie siły zbrojne stanowią „jedyną barierę przed odzyskaniem przez Niemcy obszarów nabytych przez Polskę”⁴⁰.

³⁷ Brühl, „Réparations”, 120, 128, 130; Kurgan-van Hentenryk, „La Belgique”, 294.

³⁸ Szerzej na ten temat zob. Łaptos, *Historia*, 247. Rząd Eyskensa był głównie zaabsorbowany problemami polityki wewnętrznej (kwestią powrotu na tron Leopolda III).

³⁹ AMAEB, sygn. 12.081, Pologne 1949, A. Wauters à M. le ministre, Paul van Zeeland, Varsovie, le 15 novembre 1949, k. nlb.; tamże, idem à Paul van Zeeland, Varsovie, le 27 septembre 1950, k. nlb.; AMSZ, z. 8, t. 2, w. 1, dyr. Dep. VII MBP, Wacław Komar do sek. Gen MSZ, Stefan Wierbłowski, tajne, 5.09.1949, k. nlb.

⁴⁰ AMAEB, sygn. 12.081, Pologne, F. Justice à M. Paul van Zeeland, Varsovie, le 9 novembre 1951, k. nlb.; tamże, AMAEB, sygn. 12.419, Pologne, Visite de M. Justice à M. Gajewski, directeur de la Politique, F. Justice à Paul van Zeeland, ministre des Affaires étrangères, Varsovie, le 25 juin 1952, k. nlb. Justice był zawodowym dyplomata, pełnił funkcję wicekonsula w Kairze, Hamburgu, Berlinie, Dublinie i Aleksandrii.

Utrzymujące się napięcie między dwoma blokami, mimo pewnych gestów dobrej woli ze strony kolejnych rządów chadeckich, uniemożliwiało ocieplenie na linii Warszawa–Bruksela⁴¹. Przyczyniły się do tego m.in. plany remilitaryzacji RFN wysuwane przez USA w związku z wojną w Korei, będący ich konsekwencją plan René Plevena (1950 r.)⁴² oraz projekt Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO)⁴³. Udział Belgii (obok Francji, Holandii, Luksemburga i Włoch) w powołanej 18 kwietnia 1951 roku Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali oraz problem udziału Niemiec w systemie obronnym Europy, związany z ich remilitaryzacją w kontekście toczącej się wojny w Korei, nie pozwolił na poprawę atmosfery między dwoma krajami⁴⁴.

Niepowodzeniem zakończyła się próba wykorzystania propagandowego „zagrożenia militarystką niemiecką” na gruncie belgijskim podjęta podczas (re)wizyty polskich parlamentarzystów pod przewodnictwem Wacława Barcikowskiego w tym kraju na początku marca 1951 roku, na zaproszenie belgijsko-polskiej grupy parlamentarnej. Belgijskie MSZ, które, jak pisał poseł Aleksander Krajewski, nie wierzyło, „że uda się nam zmontować przyjazd delegacji polskiej”, starało się „tak ułożyć program, aby zredukować do minimum czas przewidziany na dyskusje oraz ograniczyć stronom możliwość prowadzenia niekontrolowanych rozmów”. Krajewski wskazywał na przejawy wyciszenia przebiegu wizyty przez belgijskich gospodarzy. Jak podkreślał w swym raporcie, „dano prasie do zrozumienia, że pożądanym byłoby pobyt Polaków przemilczeć”, ale „jedynie socjalistyczny »Le Peuple« do tej instrukcji ściśle się dostosował”; inne tytuły prasowe zamieściły niewielkie wzmianki na ten temat⁴⁵.

⁴¹ Rządy chadeckie sprawowały rządy w Belgii od czerwca 1950 do kwietnia 1954 r.

⁴² Plan Plevena popierany przez van Zeelanda zmierzał w kierunku neutralizacji wysuniętej przez Amerykanów koncepcji remilitaryzacji Niemiec. Przewidywał, że kontyngenty niemieckie będą włączone do dywizji europejskich i znajdą się pod dowództwem atlantyckim. Szerzej zob. Soutou, *La Guerre*, 248–249.

⁴³ Łaptos, *Historia*, 264. Koncepcja Europejskiej Wspólnoty Obronnej polegająca na amerykańsko-francuskim kompromisie, na mocy którego Francja, Włochy, Niemcy i kraje Beneluks miały budować siły zbrojne. 30 lipca 1954 r. francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło projekt, idea powróciła i ostatecznie weszła w życie jako UZE 6.05.1955 r., zob. Soutou, *La Guerre froide de la France 1941–1990* (Paris: Tallandier, 2018), 239–244.

⁴⁴ Łaptos, Mania, „Dyplomacja”, 331.

⁴⁵ AMSZ, z. 8, w. 20, t. 264, s. 62–63, Raport nr 50 Poselstwo RP w Brukseli z 10 kwietnia 1951, k. nlb.; AMAEB, sygn. 12.419, Pologne, Entretien au MAE avec M. Gajewski, directeur de la Politique, F. Justice à Paul van Zeeland, Varsovie, le 24 janvier 1951, k. nlb.

O napięciach w trakcie wizyty świadczy niewątpliwie fakt, że przewodniczący belgijskiej Izby Reprezentantów, Frans van Cauwelaert, odmówił wygłoszenia powitalnego przemówienia do delegacji polskiej, która według programu miała odwiedzić Izbę. „Przewodniczącemu senatu [Paul’owi] Struye zapowiedzieli jego katoliccy koledzy, że gdyby się odważył powitać polską delegację, urzędzą na sali kontrmanifestację”. Wobec tego delegacja została zmuszona do rezygnacji ze złożenia oficjalnych wizyt obydwu izbom parlamentu. Zdaniem Krajewskiego dzięki wizycie belgijska opinia publiczna dowiedziała się „o zgodności obu stron co do konieczności obrony pokoju za wszelką cenę”, uznania remilitaryzacji Niemiec jako zagrożenia dla zachowania pokoju oraz co do możliwości istnienia równorzędnego ustroju kapitalistycznego i socjalistycznego bez konieczności uciekania się do wojny. „Ten pozytywny niewątpliwie rezultat” miała „próbować zakrzyzczyć prasa prawicowa, pisząc o nieudanym spotkaniu i usiłując zwrócić uwagę na niezafatwioną sprawę odszkodowań za znacjonalizowany w Polsce majątek belgijski”⁴⁶. Przytoczone szczegóły tej wizyty pokazują, jak trudne było nawiązanie jakiegokolwiek dialogu politycznego w warunkach zimnowojennej konfrontacji, tym bardziej poruszenie drażliwej w aspekcie zacieśniających się kontaktów z RFN kwestii granicy na Odrze i Nysie.

Do tej samej kategorii imprez o charakterze polityczno-propagandowym należy zaliczyć przyjazd do Polski w sierpniu 1951 roku dwunastoosobowej wycieczki belgijskich parlamentarzystów. Niektórzy z uczestników po powrocie opublikowali jedynie swe pochwalne wypowiedzi o współczesnej Polsce w mało znaczącym „Biuletynie Towarzystwa Przyjaźni Belgijsko Polskiej” w 1952 roku oraz ograniczyli się do wygłoszenia odczytów na temat swego pobytu w Polsce oraz utrzymania granicy na Odrze i Nysie⁴⁷.

Dodatkowe zaostrzenie kursu Zachodu wobec Moskwy spowodowała sowiecka ofensywa dyplomatyczna z lat 1952–1953 w kwestii niemieckiej (w tym nota Stalina z 10 marca 1952 r.)⁴⁸. Strona belgijska najwyraźniej, mimo negatywnego

⁴⁶ Na ten temat – zob. Dariusz Jarosz, „Problemy indemnizacyjne w stosunkach polsko-belgijskich po II wojnie światowej”, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* 56 (2021), 1: 123–146.

⁴⁷ AAN, Komitet Współpracy Gospodarczej z Zagranicą (dalej: KWKZ), sygn. 175, MSZ do KWKZ, [ob. ambasador Wende], Warszawa 31.05.1952, k. nlb; AMSZ, z. 8, w. 20, t. 264, Raport nr 56 w Brukseli, 1951, 169–170.

⁴⁸ W nocy (z 10 marca 1952 r.) Stalin zaproponował Zachodowi zjednoczenie „neutralnych” (tj. w gruncie rzeczy pod panowaniem sowieckim) Niemiec przy zachowaniu przebiegu granic według uchwał poczdamskich. Według oceny Zachodu propozycja stanowiła pułapkę oraz próbę unicestwienia EWO. Zob. Alexei Filitov, *L’Union Soviétique et la question allemande dans la période du stalinisme mûr*, w: *Stalin et la guerre froide* (Moscou: 1998), 63; Peter Ruggenthaler, „Wielki

stosunku do planu EWO ministra Paula van Zeelanda, nie podzielała przekonania Warszawy dotyczącego „pokojowego planu” Moskwy i stalinowskiej koncepcji „neutralizacji zjednoczonych Niemiec”, który – jak przekonywał dyrektor departamentu politycznego MSZ Stanisław Gajewski – „powinien być przyjęty przez wszystkich ludzi dobrej woli”⁴⁹.

Zmiany ostrożnej postawy rządów chadeckich względem polskiego stanu posiadania nad Odrą i Nysą nie mogły też przynieść alarmistyczne raporty dyplomatów belgijskich z Warszawy, ostrzegające, że

milczenie świata zachodniego względem granicy Odra–Nysa [...] sprawia wrażenie popierania rewindykacji niemieckich i ułatwia propagandę rządu w Warszawie, którego narracja sprowadza się do tezy, że Zachód popiera rewizjonistów niemieckich, a jedynie ZSRR broni granicy na Odrze i Nysie, co nie może nie wpływać w dłuższej perspektywie na opinię Polaków⁵⁰.

Opinie tego typu nie mogły przekonać kierownictwa belgijskiego MSZ. Postrzegało ono bowiem działania Moskwy przede wszystkim w aspekcie propagandowym, interpretując je jako próbę pogłębienia rozdzźwięków wśród sojuszników zachodnich⁵¹.

Poprawie sytuacji między Warszawą a Brukselą oraz zwrotu w sprawie polskiej granicy zachodniej (mimo przejściowej odwilży między supermocarstwami po śmierci Stalina) nie sprzyjało umacnianie sojuszy zachodnich (powołanie do życia Unii Zachodnioeuropejskiej poszerzonej o RFN i Włochy)⁵². Na złej atmosferze zaważyło fiasko konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech

blef Stalina. Dzieje noty Stalina z 10 marca 1952 roku na podstawie dokumentów przywództwa radzieckiego”, *Pamięć i Sprawiedliwość* 14 (2009), 1: 269–303.

⁴⁹ AMAEB, sygn. 12.419, Pologne, Entretien au MAE avec M. Gajewski, directeur de la Politique, F. Justice à Paul van Zeeland, Varsovie, le 19 avril 1952, k. nlb. Poseł Justice twierdził, że z punktu widzenia czysto polskiego argumentacja Gajewskiego, iż w interesie Polski leży zahamowanie niemieckiego „Drang nach Osten”, była usprawiedliwiona.

⁵⁰ AMAEB, sygn. 12.497, Attitude polonaise à l’égard du problème de la frontière Odra–Nysa, dans la perspective de négociations éventuelles entre grandes puissances, Félix Standaert, chargé d’affaires a.i à Paul van Zeeland, Varsovie, le 23 octobre 1953, k. nlb.

⁵¹ AMAEB, sygn. 12.891-2, Pologne, La question allemande et l’Union Soviétique, novembre 1953 [note], k. nlb.

⁵² Powołanie UZE miało miejsce 11 października 1954. Poza sygnatariuszami układów brukselskich: Francją, Wielką Brytanią i krajami Beneluksu, do UZE przystąpiły 23 października RFN i Włochy. Traktat wszedł w życie 6 maja 1955 r.. Cyt za: Wojciech Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku* (Warszawa: PWN, 1997), 89.

mocarstw w Berlinie (25 stycznia – 18 lutego 1954 r.) w sprawie Niemiec, a zwłaszcza zaproszenie Bonn do NATO⁵³.

W latach apogeum stalinizmu polsko-belgijski dialog polityczny był bardzo ograniczony (mimo pewnych elementów świadczących o zmianach pod tym względem w stosunku do okresu poprzedniego). Świadczą o tym chociażby z trudem podtrzymywane przez polską placówkę dyplomatyczną kontakty z przedstawicielami belgijskich sfer politycznych, parlamentarnych i przemysłowych. Spotkania organizowane przez polskie przedstawicielstwo odbywały się na ogół w węższym gronie (tj. Amitiés Belgo-Polonaises oraz komunistów belgijskich) i ograniczały się do przyjęć pożegnalnych prominentnych członków placówki lub do udziału w uroczystościach z okazji polskich świąt państwowych (jak np. 22 lipca). Chociaż ich uczestnicy zapewniali w swych przemówieniach, że „w sprawie granicy na Odrze i Nysie opinia belgijska jest jednomyślna”, to rzadko takie słowa znajdowały odbicie w stołecznej prasie⁵⁴.

Fiaskiem w aspekcie sprawy polskiej granicy zachodniej zakończyła się również próba zdyskontowania wizyty królowej Elżbiety Belgijskiej w Polsce (w 1955 r.) z okazji V Konkursu chopinowskiego dla „pozyskania jej dla sprawy granicy na Odrze i Nysie”, jak to sugerował swym zwierzchnikom poseł PRL w Brukseli, Leon Szyguła⁵⁵.

W tych warunkach istotnym wydarzeniem w relacjach dwustronnych była w tym okresie wizyta parlamentarzystów belgijskich w Polsce w dniach 4–12 października 1955 roku na czele z R. Motzem. Brali w niej udział przedstawiciele różnych sił politycznych. Uczestnicy odwiedzili Warszawę, Gdańsk, Gdynię, Szczecin, Kraków (w tym Nową Hutę)⁵⁶. Szczególnie sprzyjający refleksjom o charakterze politycznym okazał się pobyt parlamentarzystów w Szczecinie. Jak odnotował poseł

⁵³ Roszkowski, *Półwiecze*, 91.

⁵⁴ AMSZ, z. 8, t. 535, w. 41, Poselstwo PRL w Brukseli, Raport polityczny nr 73, Bruksela 15 III 1954; Roger Motz, „La conférence à Berlin et la frontière polonaise”, *La Derinière Heure* 20 (1954): 67.

⁵⁵ AMSZ, ZD, t. 534, w. 42, k. 10, szyfr nr 3548, ściśle tajne, L. Szyguła do Władysława Domagały i E. Bartoła, Bruksela 5.03.1955, k. nlb.; szerzej na temat wizyty królowej Elżbiety w Polsce i jej przebiegu zob. Maria Pasztor, „Courtesy or diplomacy? The Visit of Elisabeth Queen of the Belgians to Poland in 1955”, *Studia z Dziejów Rosji I Europy Środkowo-Wschodniej* 56 (2021), 3: 108–119.

⁵⁶ AMSZ, z. 8, w. 49, t. 643, Spis delegacji parlamentarzystów belgijskich [1955], 61–63. Uczestniczyli w niej członkowie partii liberalnej: R. Motz, E. Demuyter, Maurcie Destenay; socjalistycznej: sen. Amedée Doutrepoint, posłowie: Joseph Bracops, Fernand Brunfaut; katolików (PSC) – posłowie: Leopoldus Deschepper, Michel van Caeneghem, sen. Georges de Baeck; komunistów: sen. René Noël, Michel Galerne – urzędnik senatu, sekretarz delegacji. Motz złożył w imieniu całej delegacji oświadczenie: „Nie ma bezpieczeństwa w Europie bez uznania istniejących obecnie granic – „Posłowie belgijscy opuścili Polskę”, *Trybuna Ludu*, 13.10.1955, 284 (2435).

belgijski, w Warszawie jeden z parlamentarzystów (t.j. R. Motz) wypowiedział się za trwałością granicy na Odrze i Nysie. Utrzymywał też, że uznanie tej granicy przez Niemcy jest koniecznością polityczną, ceną za klęskę w wojnie i przyszłe ich zjednoczenie. W podobnym duchu na spotkaniu z polskimi dziennikarzami miał się wypowiadać poseł E. Demuyter, który podkreślił, że „bronimy granicy na Odrze i Nysie, gdyż w ten sposób bronimy naszych własnych interesów. Mieliśmy wspólnego wroga w przeszłości i dlatego zainteresowani jesteśmy w tym, aby Polska była silna. Odbudowując Ziemię Zachodnie, służycie nie tylko waszym interesom, lecz i równowadze Europy”⁵⁷.

Pozytywny obraz wizyty wyłania się z notatki Józefa Cywiaka, *chargé d'affaires* w Brukseli, dotyczącej rozmów z parlamentarzystami, po ich powrocie z Polski. Wynika z niej, że uczestnicy wycieczki parlamentarnej byli zadowoleni z pobytu⁵⁸. Według cytowanego już Motza delegacja stwierdziła, że „na Ziemiach Odzyskanych nie ma Niemców, że Polska te ziemie odbudowała swoim wysiłkiem i że rozwija je gospodarczo i kulturalnie powyżej poziomu, na jakim były pod panowaniem niemieckim”. Są to zdaniem Motza fakty o zasadniczym znaczeniu, które w sposób nieodwracalny decydują o losie tych ziem. „Fakty te, jak twierdził, są zbyt mało znane opinii Zachodu”. Motz żałował,

że delegacja zbyt krótko była w Szczecinie i za mało zapoznała się ze stanem faktycznym na Ziemiach Odzyskanych. Niemniej [to] co widzieliśmy w Szczecinie [...] jest wystarczające, bym oświadczył liberałom niemieckim, że nie możemy popierać ich żądań, gdyż to może prowadzić do wojny. My zaś nie chcemy umierać za to, by Szczecin stał się ponownie niemieckim⁵⁹.

Te słowa wraz z dość pochlebnymi uwagami na temat wizyty wygłaszanymi przez innych jej uczestników, zdawały się znamionować wolę osłabienia napięcia w politycznych relacjach polsko-belgijskich. Powyższe wypowiedzi Motza oraz relacje z wizyty znalazły się w liberalnej „La Dernière Heure” oraz komunistycznej „Le Drapeau Rouge”⁶⁰. Wizyta parlamentarzystów była ostatnim znaczącym wydarzeniem w relacjach polsko-belgijskich w latach 1945–1955.

⁵⁷ AMAEB, sygn. 12.684, Pologne, II sem. 1955, Hadelin Meeüs d'Argenteuil à M. P. Spaak, Varsovie le 18 octobre 1955, k. nlb. „Belgijski senator Roger Motz o rozwoju polskiego Szczecina i kłamliwej propagandzie niemieckich rewizjonistów”, *Trybuna Ludu*, 8.10.1955, 279, 3.

⁵⁸ AMSZ z. 8, w. 49, t. 643, Notatka J. Cywiaka, *chargé d'affaires* a.i., Bruksela, bez daty, 85.

⁵⁹ „Parlamentarzyści belgijscy u polskich dziennikarzy”, *Trybuna Ludu*, 12.10.1955, 283, 3.

⁶⁰ Wypowiedź R. Motza dla *La Dernière Heure* „Le voyage en Pologne”, 25.10.1955, 156, 3. „Vu en Pologne par les parlementaires belges”, *Le Drapeau Rouge*, 30.10.1955, 44. Optymizmu

Konkluzje

Analiza stosunku belgijskich kół rządowych do kwestii granicy zachodniej Polski to ciekawe studium przypadku pokazujące, jak kwestie wielkiej polityki wpływały na stosunki bilateralne państw po obu stronach żelaznej kurtyny. Ich polityka zagraniczna była zależna, a co najmniej musiała brać pod uwagę „reguły gry”, które były ustalane przez przywódców wielkich mocarstw na Wschodzie i na Zachodzie. Polska granica na Odrze i Nysie Łużyckiej była kwestią, która ogniskowała sprzeczne interesy w polityce międzynarodowej, pokazywała dynamikę przemian wzajemnych relacji i pole manewru politycznego (w analizowanym okresie niewielkie), jakim dysponowały obie strony.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archives du Ministère des Affaires Etrangères du Commerce Extérieur et de la Coopération au Développement – Bruxelles, sygn. 12.891-1; 12.891-2, Pologne; 10.966 bis; 12.419; 12.081; 12.081, Pologne 1949; 12.419, Pologne; 12.684, Pologne, II sem. 1955; 15.720, Pologne.

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, sygn. z. 6, t. 832, w. 63; z. 6, t. 845, w. 64; z. 6, t. 834, w. 63; z. 8, t. 7, w. 1; z. 8, w. 20, t. 264; z. 8, t. 535, w. 41; ZD, t. 534, w. 42; z. 8, w. 49, t. 643.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Komitet Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, sygn. 175.

Opracowania, źródła drukowane

Brühl, Cristoph. „Réparations, annexions ou rectifications? Le problème de la frontière belgo-allemande après la Seconde Guerre mondiale, 1945–1949”. *Cahiers d’Histoire du Temps Présent Belge* 16 (2005): 91–131.

Gaddis, John Lewis. *Zimna wojna. Historia podzielonego świata*. Kraków: Znak, 2007.
Gage d’une paix durable, Les nouvelles frontières occidentales de la Pologne, red. Amitiés Belgo-Polonaises. Bruxelles [1947].

belgijskich parlamentarzystów co do efektu nie podzielał *chargé d’affaires* ambasady Belgii w Warszawie, stwierdzając, że wizyta miała głównie propagandowy charakter oraz polegała na „kaptowaniu” posłów nie-komunistów – AMAEB, sygn. 15.720, Pologne, Félix Standaert à M. P.-H. Spaak, Varsovie, 30.10.1955, k. nłb.

- Kurgan-van Hentenryk, Ginette. „La Belgique et le plan Marshall ou les paradoxes des relations belgo-américaines”. *Revue Belge de Philologie et d’Histoire* 71 (1993), 2: 291–331.
- Łaptos Józef. *Historia Belgii*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Bellona, 1995.
- Łaptos Józef, Andrzej Mania. „Dyplomacja polska wobec zimnowojennego podziału świata (marzec 1947 – grudzień 1955)”. W: *Historia dyplomacji polskiej*. T. 6: 1944/1945–1989, red. Wojciech Materski, Waldemar Michowicz. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 2010.
- Marks, Sally. *The Belgo-German Border, 1914–1956*. W: *L’établissement des frontières en Europe après Les deux guerres Mondiales, Actes des colloques de Strasbourg et de Montréal (juin et septembre 1995)*, red. Christian Baechler, Carole Fink, 117–132. London–Bern–Berlin–Paris–Wien: Peter Lang, 1996.
- Materski, Wojciech. „Proces kształtowania się granic i sojuszy politycznych (lipiec 1945 – marzec 1947)”. W: *Historia dyplomacji polskiej*. T. 6: 1944/1945–1989, red. Wojciech Materski, Waldemar Michowicz, 112–266. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 2010.
- Roszkowski, Wojciech. *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*. Warszawa: PWN, 1997.

Artykuły prasowe

- „Belgijski senator Roger Motz o rozwoju polskiego Szczecina i kłamliwej propagandzie niemieckich rewizjonistów”. *Trybuna Ludu*, 8.10.1955.
- Cory, I. „Terresrecouvrées – la défaite polonaise”. *La Libre Belgique*, 29.03.1948.
- Gregoie, M. „Au delà de l’Oder-Neisse”. *Le Peuple*, 15.03.1948.
- Koulischer, Georges. „Le voyage en Pologne”. *Le Peuple*, 13.09.1947.
- „Le séjour du Ministre de la Reconstruction en Pologne”. *Le Drapeau Rouge*, 23.01.1947.
- Motz, Roger. „Le voyage en Pologne”. *La Dernière Heure*, 25.10.1955.
- „Vu en Pologne par les parlementaires belges”. *Le Drapeau Rouge*, 30.10.1955.

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza roli problemu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej w polsko-belgijskich stosunkach dyplomatycznych w latach 1945–1955. Problem polskiej granicy zachodniej był zagadnieniem kluczowym dla polskiej polityki zagranicznej, stąd warszawskie centrum władzy podejmowało wiele działań zmierzających do jej uznania politycznego oraz prawnego, pragnąc utrwalić decyzje o charakterze tymczasowym w tej kwestii, zapadłe w Poczdamie. Ta aktywność miała szczególne znaczenie w przypadku państw graniczących z Niemcami, w tym przede wszystkim Francji i Belgii. Warszawa

starala się (aczkolwiek bez powodzenia) związać postulat bezpieczeństwa Polski, wynikający z międzynarodowego uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, z podobnymi koncepcjami dotyczącymi przebiegu granic tych krajów z Niemcami (Francja – granica z Niemcami nad Renem; Belgia – obszar Eupen i Malmedy). Działania te miały na celu nie tylko doprowadzenie do uznania polskiej granicy zachodniej *de facto* i *de iure*, ale też uniemożliwienie postępującej z czasem integracji Europy Zachodniej. Wynika stąd szczególne znaczenie relacji polsko-belgijskich w tym okresie, a w szczególności ich wymiar polityczny, który jest analizowany w artykule. Autorka, na podstawie archiwaliów polskich i belgijskich oraz nielicznych opracowań naukowych wskazuje na działania, jakie podejmowała dyplomacja polska, aby doprowadzić do formalnoprawnego uznania tej granicy przez Brukselę. Ponadto próbuje ustalić, jakie względy polityczne (zewnętrzne i wewnętrzne) zdecydowały, że belgijskie koła rządowe nie chciały tego zrobić.

The problem of the border on the Oder and Lusatian Neisse in Polish-Belgian political relations (1945–1955)

Abstract

This article aims to analyze the role of the border issue on the Oder and Lusatian Neisse in Polish-Belgian diplomatic relations between 1945 and 1955. The question of the Polish western border was a key issue for Polish foreign policy, hence the Warsaw government took many steps towards its political and legal recognition, wishing to consolidate the provisional decisions made at Potsdam in this regard. This activity was of particular importance for the countries bordering Germany, including above all France and Belgium. Warsaw tried (albeit unsuccessfully) to link Poland's demand for security, resulting from international recognition of the border on the Oder and Lusatian Neisse, with similar concepts concerning the course of these countries' borders with Germany (France, the border with Germany on the Rhine; Belgium, the Eupen-Malmedy region). These actions were aimed not only at bringing about the recognition of the Polish western border *de facto* and *de jure*, but also at preventing the progressive integration of Western Europe over time. Hence the special importance of Polish-Belgian relations during this period, and in particular their political dimension, which is analyzed in the article. Based on Polish and Belgian archival materials, as well as a small number of academic studies, the author identifies the steps that Polish diplomacy took to bring about the formal legal recognition of the border by Brussels. In addition, she tries to determine what political considerations (external and internal) caused the Belgian government circles to decide not to do so.

Cytowanie

Maria Pasztor, „Problem granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej w polsko-belgijskich relacjach politycznych (1945–1955)”, *Przegląd Zachodniopomorski* 37 (2022), 66: 181–200, DOI: 10.18276/pz.2022.37-09.